

**PRZEDPŁATA**  
miesięcznie:  
w Radomiu 2 korony  
za odn. do domu 25 h.  
z przes. poczt. 2.50 h.  
Egzem. pojed. 18 hal.

**OGŁOSZENIA**  
za wiersz petirowy  
lub jego miejsce:  
I-sza strona 1 kor.  
Nekrologi 40 hal.  
Reklamy 60 hal.  
IV-ta strona 20 h.

# GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.

ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

## Wilson występuje w roli pośrednika pokojowego

### Wysłanie noty do wszystkich państw wojujących

Berlin. (BK.) Tutejszy zastępca Associated Press otrzymał przez Londyn i Hagę następującą wiadomość z New Jorku: Prezydent Wilson wysłał telegram kablony do wszystkich walczących mocarstw, że uważa ją za uzasadnione. **aby podjęto bezpośrednio kroki celem porównania poglądów w sprawie warunków pokoju, które poprzedzić muszą ostateczne układy pokojowe,** w czym zarówno neutralni jak i walczący winni wziąć pełny i odpowiedzialny udział. **Pokój może być bliższy, niż się przypuszcza.** Warunki, przy których strony wojujące według swego przekonania z konieczności obstarzać muszą, nie są tak nie dające się pogodzić, jak się tego obawiają.

Wymiana zdań utworzyłaby wzajemną drogę do konferencji i na najbliższą przyszłość przesunęłaby nadzieję na trwałe pojednanie narodów.

**Prezydent nie proponuje pokoju,** nie ofiaruje nawet swego pośrednictwa, lecz sonduje jedynie, **czyby neutralni i wojujący dowiedzieli się, jak szybko należy oczekiwać pokoju.** Spodziewa się, że odpowiedź taka rzuci nowe światło na sprawy światowe.

Treść noty pojawiła się w pismach amerykańskich we czwartek.

Amsterdam. (BK.) Dn. 22 bm. rano. Angielskie biuro prasowe ogłasza notę Wilsona wysłaną do wszystkich wojujących państw w której proponuje, aby wojujące narody w najbliższej przyszłości ogłosiły swoje poglądy na warunki, pod jakimi mogłaby być zakończona wojna oraz na zarządzenia, które dawałaby gwarancje przeciw wybuchowi podobnego konfliktu. Prezydent mówi, że jest poniekąd w zakłopotaniu, aby w obecnej chwili występować miał z inicjatywą, ponieważ mogłoby się zdawać, iż wywołana ona została niedawną ofertą państw centralnych. W rzeczywistości inicjatywa jego nie pozostaje z tem w żadnym związku. **Prezydent zwraca uwagę obu stron, że dążenia ich są w istocie także same,** mianowicie, zabezpieczenie praw przywilejów małych narodów i małych państw, każdy pragnie zabezpieczenia na przyszłość przeciw tworzeniu się wrogich związków, które stwarzają niepewność w równowadze mocarstw. Lecz każdy także gotów jest rozważyć sprawę utworzenia Ligi narodów, któraby zapewniła pokój.

Stany Zjednoczone są jaknajbardziej zainteresowane środkami, któreby zabezpieczyły przyszły pokój świata. Prezydent nie proponuje pokoju, lecz jedynie sonduje, aby świat dowiedział się, jak blisko jest pokój.

Prezydent będzie się czuł szczęśliwym, jeśli będzie mógł być w tem pomocny, a nawet podjąć inicjatywę.

## Motywy wystąpienia Ameryki.

Londyn. (BK.) B. Reutersa donosi z Waszyngtonu: Sekretarz Stanu Lansing złożył oświadczenie, w którym powiada, że nota Wilsona nie została wysłana na podstawie materialnych interesów Ameryki, lecz dlatego, że własne prawa Ameryki coraz bardziej wciągane są w wir wypadków po obu stronach wojujących, skutkiem czego sytuacja staje się coraz krytyczniejszą. **„My sami pędzimy nad brzeg wojny — powiedział sekretarz stanu — i dlatego mamy prawo dowiedzieć się czego chcą wojujący, abyśmy mogli decydować o naszym przyszłym stanowisku“.** Nie uwzględniono przytem ani propozycji niemieckiej, ani mowy Lloyda George'a.

Później złożył Lansing, po rozmowie z Wilsonem, dalsze oświadczenie, w którym, jak się wyraził, chciał rozproszyć wszelką wątpliwość, jakoby w polityce neutralnej Stanów Zjednoczonych zasła jakakolwiek zmiana.

## Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędowo 22 b. m. Na froncie wschodnim: Grupa Mackensona: Nie było ważniejszych wydarzeń.

Front arcyks. Józefa: Po obu stronach doliny Trotusu bezskuteczne przedsięwzięcia nieprzyjaciela.

Front ks. Leopolda baw.: Wojska niemieckie przedarły się przez dwie pozycje nieprzyjacielskie po Zwyżyn i powróciły ze zdobyczą oraz jeńcami.

Na froncie włoskim i bałkańskim: Nie było istotnych wydarzeń.

## Rada Stanu

Z zawrotną szybkością następują po sobie wypadki na arenie życia politycznego. Każdy zaś z nich jest silnym wstrząśnieniem dla nas Polaków. Jeszcze miesiąc nie minął od aktu ogłoszenia przez państwa centralne uznania niepodległości Polski, jeszcze nie wszystkie stronnictwa, szczególnie te „zaskoczono”, zdołały zorientować się w nowej sytuacji, gdy pada propozycja pokojowa ze stron państw centralnych, niewątpliwie mogąca wywrzeć ogromny wpływ na sprawę polską, gdy wreszcie stajemy w chwili decydującej — wprowadzenia w życie i zrealizowania aktu listopadowego.

Przechodzimy teraz w dziedzinie politycznej ciężki egzamin — ogniową prawdziwą próbę.

Niestety, nie nadążamy dostatecznie za biegiem wypadków. Ilustracją tego jest mowa generał-gubernatora Beselera do 46 przedstawicieli polityki polskiej.

Zdaje się, że jesteśmy w przededniu utworzenia tymczasowego rządu i że jeżeli pewne czynniki polityczne polskie nie zdobyły się dotychczas na decyzję, rząd polski tymczasowy stworzony będzie poza nimi. Możliwość tę ostatnią traktować należy za wysoce niepożądaną dla nas, byłaby ona dowodem naszej niedojrzałości politycznej.

Bierne „Koło Międzypartyjne“, które dotąd stałe jakieś „al“ wysuwało i stanowiskiem swym tamowało działalność aktywnych grup politycznych (centrum i lewica wraz z prawicowym Stronnictwem Narodowym). Stałe odwleka nie decyzyj ze strony „biernistów“ może zmusić koła aktywne do wzięcia wyłącznie na siebie odpowiedzialności za zarząd kraju i zaproponowanie stworzenia Rady stanu z pominięciem „Koła Międzypartyjnego“.

Poniżej cytujemy informacje, jakie podaje w tej sprawie „Dziennik Narodowy“, zwykle dobrze w tych sprawach poinformowany.

„Jak się Wasz korespondent dowiadyje ze źródła wiarogodnego — pisze „Dziennik Narodowy, — uformowanie Rady Stanu nastąpić ma jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia“.

„Pertraktacje co do składu i stosunku liczebnego poszczególnych grup w Radzie Stanu posunęły się dość znacznie naprzód. Roszczenie jednakże pewnych kół skrajnej prawicy, by w Radzie Stanu miały gwarantowane absolutną większość, nie znajdują zgody innych stronnictw, gdyż wówczas zachodziłaby poważna obawa, że elementy propagujące bierność, mogłyby ta-

mować i wypaczać funkcje Rady Stanu“.

„Według wszelkiego prawdopodobieństwa żywiły aktywiczne osiągnęły w Radzie Stanu należą im większość“.

„Co do osób, które wejść mają do Rady Stanu, wymieniają ze skrajnej prawicy nazwisko ks. prezydenta Lubomirskiego. Mówią też o kilku wybitnych przedstawicieli kleru“.

„Wreszcie obóz centrum narodowe go ustalił już niemal listę swoich kandydatów“.

„Lewica reprezentowaną byłaby przez kilku przedstawicieli z J. Piłsudskim na czele“.

„Jeśli Rada Stanu uformowaną została przed świętami Bożego Narodzenia, to na pierwszym posiedzeniu ograniczyłyby się do zredagowania odezwy do społeczeństwa. Normalne funkcje podjęłaby Rada po świętach, lub nawet po Nowym Roku“.

Wiadomości, dochodzące nas z kół konserwatywnych, nie tylko potwierdzają informacje „Dzien. Narod.“, lecz określają nam termin ogłoszenia składu Rady Stanu na pierwsze dni przyszłego tygodnia.

## Odezwa wyborcza biskupa Kieleckiego

Czytamy w „Głosie Stolicy“:

Biskup kielecki ks. Augustyn Łosiński wydał z okazji wyborów do rady miejskiej odezwę do wyborców m. Kielc. Cytujemy z niej ustępy, które nie wymagają komentarza:

„Jak, kiedy burza zerwie się na morzu, rozsłala fale z głębin morskich wyrzucają na brzeg rozmaite duchące odpadki—podobnie burza wojenna wydosłała z głębi polskiego społeczeństwa rozmaite męty w osobach wicherzycieli społecznych, zaprzedańców, stórz, mając poparcie, wspierani groszem, prowadzą szaloną agitację przez gazety, wiece, kluby, obchody, odezwy naklejane

i rozrzucone po ulicach, przez rozmaite zrzeszenia polityczne i kulturalne. A to wszystko w tym celu, by naród polski poglądami swymi odurzyć i pohnąć na manowce.

Gdy organizm ludzki bywa zatruty, krew w nim się psuje i na ciele wydmają się zaropiałe wrzody, bolączki, — podobnie organizm społeczny naszego narodu, zatruty w długiej niewoli wyłonił ze siebie na kształt wrzodów i bolączek wiele niedowiarczych partji, których wodzireje, naczelnicy, rozbici sami duchowo i moralnie, zatrują innych bałamutnymi obietnicami, podstępem a stronniczym objaśnianiem wypadków bieżących w kraju. Bezcelnością osobistą usiłują pociągnąć za sobą bezkrwotyczny tłum robotników i ludu, by nim dorobić się znaczenia. Na korzyść innych gotowi z narodu wycisnąć ostatnie soki. Nie zawahaliby się pierwszymu z brzegu kupcowi matki—Ojczyzny sprzedać dla zaspokojenia ambicji swojej.. W zabiegach swoich na ustach mają słodkie lecz kłamliwe obietniki. Dla pokazania swego patriotyzmu sztucznie biegają po ulicach z chorągiewkami narodowymi i religijnymi, znieważając święte obrazy na nich... W niepoczytalnym warcholstwie i krzykach ciągłych zabiegają o rządy miejskie, by tam politykę uprawiać i na to nowymi podatkami mieszkańców obarczyć...“

Któż to są ci straszni ludzie? Ks. biskup wyjaśnia w końcowym ustępie swej odezwy:

„Rozumiecie, moi kochani, że nikt z was nie może na ich listę wyborczą głosować. Popelnilibyście przez to grzech ciężki przed Bogiem... Wy należycie do tej olbrzymio większej części społeczeństwa polskiego, która rzęcznie a gorąco miłując kraj, instynktownie broni honoru i życia całej Polski. Nie łączcie się z tymi, co są wyrodnymi jej dziećmi: hańbią ją i zatrują... Dlatego was upominam gorąco, byście nie wybierali do rządu miasta niedowiarzków i socjalistów, tych, co siebie obłudnie nazywają demokratami, niepodległościowcami...  
† Augustyn, Biskup“.

czey: wskazania ludzkości największego szczęścia w wolności. O, straszną jest Twoja i Narodu tego wina, żeście od tego odbieżali celu i podpadliście pod jarzmo Ducha Niewoli. Naród ten żyw jest... żywym będzie i pójdzie dawną drogą przeznaczenia, o ile sam wzbudzi w sobie dawną Moc pożądaną: być wolnym. Tobie zwierzę myśl moją tajemną odszukania straconej drogi... Przybleczesz na się postać białego, skrzydlatego ptaka i na skrzydłach orlich wzniesiesz się ponad ludu twego ziemią. Z podobieństwych wżyn, lotem swych białych orlich skrzydeł wskazywać mu będziesz drogę przeznaczenia. Jako Mój wysłannik, zniżyć będziesz lot ku ziemi tej i wieści dla Moje o Narodzie tym zbieraj na swe białe, wolne skrzydła. Rzekłem: wolne, gdyż nigdy niewolnikiem nie będziesz i w przestworzach płynąć masz, jako znak widomy Meji myśli twórczej, co każe ludom szukać szczęścia w wolności... Lecz biada narodowi temu, jeżeli nie potrafi skierować w górę wzroku za lotem twoim, biada mu, jeżeli nie usłyszy szumu twoich skrzydeł, lecz pójdzie za wskazaniem fat-

szywych proroków i wzrok ku ziem opuści, by na niej z łańcuchem nie wolnika na szyi, według ich wskazań szukać swego przeznaczenia: być sytym i zamierać we śnie.“

Nocami płynął śród nadobłocznych wżyn ponad Polską całą, jako Jej biały Duch Opiekunczy i skrzydły swojemi nakrywał Jej dolę i niedolę... Święty Boże, Święty Moony, Święty a Nieśmiertelny: Wybaw nas Panie! Na swych skrzydłach przed tron Przedwiecznego niósł ten ludu tego żalony śpiew, płynął ponad drogami, którymi tysiącami wiedziono wygnańców tego kraju poprzez tundry syberyjskie... obniżał lot, płynął tuż ponad ich śniegami zaniesionymi mogiłami i skargi tych mogił zabierał na skrzydła białe przed tron Jego...  
Płynął ponad bitewnymi polami, podczas nierównych walk o wolność Jej bohaterskich synów. Śród huków armat, świstu kul, tętentu koni i chrzęstu wyjmowanych z pochów szabel, od skupionych około sztandaru z wizerunkiem jego, dochodził go głos wołania: „Naprzód! za Polskę, za wolność naszą.“ Zniżał ku nim lot swój i w krwi

## Instytucja filantropijna czy kooperatywa pieniężna?

W sprawie organizującej się przy Stow. Kobiet pracujących Kasy pożyczkowej otrzymujemy od p. Al. Zacharskiego, instruktora stowarzyszeń pieniężnych, następujące uwagi:

W ostatnich dniach dowiadujemy się z „Gazety Radomskiej“, że w Radomiu ma powstać Kasa Pożyczkowa dla kobiet pracujących. Wśród kilku pań dobrej woli zauważyliśmy duże zainteresowanie i zadowolenie, że oto konieczność powstania w Radomiu tak potrzebna placówka, która ułatwić będzie zbieranie oszczędności z jednej strony,—oraz udzielać będzie kredytu swoim członkiniom. Oczywiście, do takiej „Kasy“ mogłyby należeć jako członkinie kobiety pełnoletnie, trudniące się rzemiosłem lub przemysłem i mające prawo rozporządzania swoim majątkiem (nie tylko nieruchomym ale i ruchomym).

Kapitał t. zw. zakładowy zebrano drogą niskich np. 3-rublowych udziałów członkowskich, oraz przez wypożyczenie kilkuset rubli od różnych jednostek.

Z chwilą uzyskania zatwierdzenia przez władze dla takiej „kasy“, oraz pozyskania przynajmniej z 1000 rb. na kapitał zakładowy, Stowarzyszenie Oszczędnościowo-Pożyczkowe dla kobiet, mogłoby przystąpić do rozpoczęcia czynności, t. j. udzielania pożyczek, oraz przyjmowania tak większych, jak i drobnych wkładów.

Ponieważ instytucja taka byłaby zrzeszeniem osób mniej zamożnych, kredyt udzielany byłby nie wielki, np. do 50, a najwyżej do 100 rb. Jeszcze raz podkreślić muszę, że zainteresowanie wśród niewiast Radomskich było spore, o czym świadczy duża liczba pań przybyłych na zebranie w dniu 8 b. m., na którym odczytano „ustawę“ Kasy. Dowiedzieliśmy się z niej, że pozyskano już ofiarę 1000 rb., dalsze wkłady

przyjmuje się, lecz gwarancji—nie daje się żadnej za nie, bo niewiadomo, czy pożyczki udzielane przez „kasę“ będą zwrotne. Dalej dowiedzieliśmy się, że „Kasa“ będzie się stale powiększać zyskami z różnych przedsięwzięć, jakie mają powstać przy Stow. Kobiet pracujących. Prawdopodobnie Sz. Referentka miała na myśli różne koncerty i zabawy?

W końcu Sz. Referentka nadmieniła, że obowiązkiem pań, mających się materialnie dobrze — jest okazywanie pomocy potrzebującym. Bardzo słusznie! Nadmieniła wreszcie, że teraz podczas wojny nie może być mowy o wkładach oszczędnościowych itd.

Z tego wszystkiego wykonał się projekt „Kasy Wzajemnej pomocy“, instytucji o charakterze filantropijnym.

Jednak sprawa Kasy dla kobiet w Radomiu nie przedstawia się tak źle. Oto niektóre z pań, zapatrujące się trzeźwo na sprawę okazywania pomocy materialnej, uznały, że powyższa „kasa“ jest „mit Entartungserscheinungen unparfais“ i należy ją uważać za przejściową.

P. Kondratowiczowa — stała na stanowisku kooperatystki w całym słowa tego znaczeniu. Podkreśliła, że nie należy bawić się w filantropję, ale stworzyć instytucję na zasadach współdzielczych. Tego samego zdania jest p. Wronecka.

Przyznać trzeba, że gdyby większość kobiet pracujących — w czasach normalnych odkładała część swoich zarobków, to niewątpliwie ich stan materialny dziś byłby lepszy cokolwiek.

Jestem wyznawcą zasady: „źródłem oszczędności jest ubóstwo, a nie zamożność, a oszczędność właśnie prowadzi z ugdzy do pieniędzy“. Dodam jeszcze: oszczędność prowadzi do niezależności, nie tylko jednostki ale i narody.

Nawet w dzisiejszych krytycznych czasach — oszczędzać można.

Kobiety pracujące w Radomiu powinny dążyć do stworzenia placówki pieniężnej, opartej na zasadach samopomocy; żadna z istniejących placówek

bohaterów maczał skrzydła białe, niósł je krwawe przed tron Przedwiecznego i śród zastępów skrzydlatych Cherubów donosił, tę samoofiarną polską krew...  
Światowy rozpoczął się bój, wielki porachunek narodów... Przed tronem Przedwiecznego zastęp skrzydlatych Cherubów i duchy tych, co już legli za wolność, śledzą lot Orła Białego i idących w ten bój za jego wskazaniem najmłodszych synów Polski. Z zaświatów idzie wielkie wołanie na Polskę całą: „Obwieszczamy wam, że niedaleka już chwila, gdy przed tron Przedwiecznego powróci On, jako Orzeł Biały z ich krwią samoofiarną, młodzieńczą na skrzydłach swoich. Lecz jeśli, dzięki wam, synowie Niewoli, daremnie Duch Narodu wzniesie się na takie wżyny, że nikt go w Polsce nie dojrzy więcej, wówczas, śród dróg mlecznych gwiazd wiecznie szybować będzie, jako Duch, Orzeł Biały, tego narodu, co nie wzbudził w sobie Mocy pożądaną: być wolnym, lecz zamarł... w niewoli“.

Wacław Orła.

finansowych nie jest dla kobiet pracujących dogodną, taką może być tylko własna organizacja.

Na zebraniu organizacyjnym kobiet pracujących — wyrażono się, że oszczędności swoje można lokować w „Bankach“. Tak, ale to mogą czynić tylko te „pracownice“, które pobierają po 250 rb. miesięcznie.

W następnym artykule podam krótkie sprawozdanie kasy dla kobiet w Pradze, które właśnie otrzymałem, a które daje obraz działalności takiej instytucji.  
Al. Zacharski.

## Zjazd G. K. R.

W dniu 18 go bm. rozpoczęły się w Lublinie posiedzenia 10-go z kolei zjazdu delegatów Głównego Komitetu Ratunkowego. W obecności przedstawiciela Zarządu wojskowego komisarsza rządo., dr. Jampolskiego, oraz 28 delegatów Komitetu. Zjazd zagał wiceprezes G. K. R. p. Jan Stecki wzywając obecnych do uczczenia przez powstanie pamięci ś. p. Henryka Sienkiewicza.

Porządek dzienny zjazdu obejmuje komunikaty: Komitetu Biskupiego Krakowskiego, Komitetu Austro-Węgierskiego, Rady Głównej Opiekuńczej, Polskiej Centrali Handlowej, organizacji wołyńskich oraz szczegółowe sprawozdanie z działalności Prezydium i poszczególnych działów G. K. R.

W dniu 19 m. b. odbywały się posiedzenia Wydziałowe, a mianowicie: Wydziału ogólnego, sanitarnego, dobroczynnego i przemysłowo-handlowego.



112-7

## Z M I A S T A.

Kalendarzyk. Dnia: sobota 23 grudnia, † Suchy dzień. Wigilja Wiktorji P. ś.; Sławomira.

Wsch. śl. 7 m. 37. Zach. 3 m. 41. Wspominki historyczne: 1575. Zawarcie Unji w Brześciu. 1863. Rozstrzelanie przez moskali Chmielińskiego w Radomiu.

— Iutrzejszy numer świąteczny „Gazety“ wyjdzie w zwiększonej objętości, w godzinach rannych.

— „Wzajemna Pomoc“ komunikują nam: Na zebraniu Stowarzyszenia Kobiet Pracujących, odbytem w dniu 8 grudnia rb. zatwierdzono regulamin kasy „Wzajemnej Pomocy“ dla członkiń stowarzyszenia.

Kasa zacznie swoje czynności od 1 Stycznia 1917 roku.

Wszelkich bliższych informacji udzieli zainteresowanym biuro Stowarzyszenia Kobiet Pracujących, czynne codziennie od 4 do 6 — Warszawska Nr. 14.

— Z Radomskiej Spółki Ogrodniczej. Dnia 17 Grudnia rb. odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne członków Radomskiej Spółki Ogrodniczej. Powołano do Za-

rsądu pp.: Stefana Sobieszczańskiego (preesa) Bronisława Prybego (dyrektor zarządzający) i Ryssarda Kozłowskiego, a na kandydatów pp.: Jana Luniewskiego i Juliana Trzebińskiego.

Do komisji Rewizyjnej wybrano pp.: Erazma Lipińskiego, Władysława Prusaka i Karola Strzebomossa.

— Obrót platniczy na okupacji austro-węgierskiej. Wobec częstych sporów w sprawie waluty platniczej podajemy poniżej informacje, zaczerpnięte z Nr. 27 „Wiadomości e. i k. Zarządu obrotu towarowego“.

Kurs przymusowy dla zapłat w walucie koronowej dotyczy tylko wypadków objętych rozporządzeniem N. D. A. z 5 czerwca br. (Z. W. P. Dz. Rozp. Nr. 60). We wszelkich innych przypadkach zależy od wierzyciela zażądać zapłaty wedle kursu handlowego, lub też według byłej waluty pożyczkowej. Jest następnie zadaniem dłużnika, wyszukać wymagane środki platnicze.

Stosownie do art. 1243, 1395 i 1902 ust. cyw. należy kwotę pożyczkową zwrócić w tej walucie, w jakiej udzielono. Do innej waluty nie może być dłużnik zmuszony. W przeciwnym razie może sądowo wystąpić przeciw niesłusznym żądaniom.

— Wykaz miejscowości w Królestwie Polskim. C. i k. Dyrekcja etapowych urzędowych pocztowych i telegraficznych w Lublinie opracowała i wydała wykaz, zawierający spis wszystkich miejscowości w e. i k. obszarach zajętych Polski, z równoczesnym podaniem ich przynależności gminnej, najbliższego urzędu pocztowego oraz obwodu. Do wykazu tego dołączony jest spis wszystkich dla prywatnego ruchu pocztowego otwartych urzędów pocztowych i telegraficznych oraz mapa linii ruchu pocztowego.

Publikację tę, ważną dla świata handlowego w e. i k. obszarach zajętych Polski, nabyć można po K. 6—za egzemplarz w drukarni państwowej w Lublinie.

— W sprawie małżeństw nauczycielskich. Piotrkowska Komenda obwodowa wydała do wszystkich zarządów szkół w obwodzie nast. obwieszczenie: W myśli reskrytu c. i k. Wojskowego zarządu gubernialnego z dnia 5 października br. zawiadamia się, że osoby należące do stanu nauczycielskiego, a wstępujące w związki małżeńskie, obowiązane są po zawarciu ślubu donieść o tym fakcie c. i k. Komendzie obwodowej w Piotrkowie.

— Rocznicą powstania Wzaj. Ubezpiecz. Komunikują nam: Dnia 29 listopada w Warszawie Zarząd Ubezpieczeń Wzajemnych budowli od ognia w Królestwie Polskiem uroczyste obchodzą pierwszą rocznicę wzniesienia swej działalności w szacie polskiej. W przemówieniu swem p. St. Dzierżbicki, prezes Rady nadzorczej, zaznaczył, że Zarząd z dumą spoglądać może na rok ubiegły, dokonano bowiem w tym czasie pracy nie malej, a ze względu na trudne warunki chwili obecnej tem donioślejszej; skompletowano personel Zarządu i biur powiatowych w ilości 400 osób, uporządkowano pozostawione w ueladzie przez ustępującego z Kraju urzędy rosyjskie dowody i akta, opracowano instrukcje, taryfy, przepisy, druki i szematy, wreszcie przystąpiono w całym Kraju do poboru składek ogniowej, która wpływa coraz obficie, umożliwiając rozpoczęcie wypłat pogorzonych.

Celem uczczenia rocznicy powstania tej pierwszej rządowej instytucji polskiej, Rada nadzorcza przeznaczyła rb. 3000 jako fundusz zakładowy kaesy za-pomogowej dla urzędników.

— Epidemja w Radomiu. Wydział zdrowia publicznego podaje następujące dane zastabnięć na choroby epidemiczne za czas od 10-XII do 16-XII.

	Tyfus błonisty	Tyfus brzuszy	Ospa	Róża	Skarlatyna	Dyfterja
Zachorowało od 10-XII do 16-XII . . . . .	2	6	4	3	3	2
Pozostało chorych z poprzedniego tygodnia . . . . .	2	9	1	2	7	2
Umarło w ciągu tygodnia . . . . .	—	2	1	—	—	—
Wyzdrowiało w ciągu tygodnia . . . . .	1	3	2	1	6	1
Pozostaje chorych na 17-XII . . . . .	4	10	2	4	3	3

Ofiary. Zamiast udziału w kwocie „Ratujmy dzieci“ składa 6 koron p. Stefania Woszczyńska na korzyść rzeczony kwęsty. Na tenże cel p. Z. Paschalska kor. 4. Uczniowie 6-cio klasowej izraelskiej szkoły Tyniewickiego z powodu śmierci matki swego nauczyciela p. K. Wernera, składają jako dowód współczucia 15 kor. 50 hal., rb. 3 kop. 50 dla ubogiej działy uczącej się, do rozporządzenia Komisji Szkolnej.

Na gwiazdkę dla Legionistów p. Marja Gajl kor. 10.

## TELEGRAMY

### Odpowiedź koalicji na notę pokojową

Amsterdam. (BK.) Z Londynu donoszą, iż rząd angielski w dniu 19ym grudnia rozesał do rządów sprzymierzonych projekt odpowiedzi na propozycje pokojowe niemieckie. Do projektu dołączono prośbę, aby rządy nadesłały swoje decyzje najpóźniej do 22-go grudnia.

Berlin. (BK.) „Vossische Ztg.“ donosi, że odpowiedź koalicji na notę państw centralnych wręczona będzie w sobotę (dzis).

### Odpowiedź koalicji nie jest odmową

Roterdam. „Westminster Gazette“ organ Asquitha, pisze, że nieprzyjaciele nie powinni odpowiedzi Lloyd George'a uważać za proste odrzucenie propozycji. Odpowiedzi nie należy rozumieć jako uchylenia się wogóle od rokowań, lecz jako zasadnione odparcie nieokreślonych propozycji. Obecnie zadaniem jest Niemiec, które sapoczątkowały rokowania, aby poczyniły propozycje określone:

**Zderzenie koalicyjnych okrętów.**  
Paryż. (BK.) „Matin“ donosi z Marsylii, że krążownik pancerny „Ernest Renan“ zderzył się nocą z parowcem włoskim, na którym jechali urlopnicy koalicji. Parowiec przecięty został na dwie części. 15 osób zginęło, 135 podróżnych uratowano. Krążownik powrócił do Tulonu.

**Po bitwie nad Somme.**  
Berlin. (BK.) Cesarz niemiecki udzielił ks. bawarskiemu z powodu zwycięskiej bitwy nad Somme liśó dębowy do orderu pour le merite, a jak również szefowi jego sztabu generalnego, gen. Kuhlowi.

## Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 22 b. m. Na froncie francuskim: W pobliżu wybrzeża w okolicy Somme i na wschodnim brzegu Mozy w godzinach popołudniowych wzmożła się akcja artyleryjska.

Na froncie wschodnim: Wzdłuż Dźwiny i nad Stochodem trwał dłuższy czas ogień armatni. Natarcie dwóch kompanji nieprzyjacielskich na południowo-wschód od Rygi zostały odparte. Na północo-zachód od Załoziec atakujące wojska niemieckie wdarły się do dwóch przednich pozycji rosyjskich i do wsi Zwyżyn, a wysadziwszy w powietrze cztery miotacze min, powróciły z 34 jeńcami i 2 karabinami maszynowymi.

Front areyks. Karola: Atak nocny przeciwnika pod Csulemer (na północ od doliny Trotusul rozbił się.

Grupa Mackensena: W Wołoszczyźnie wielkiej położenie niezmiennione Armja Dobrudży poczyniła postępy i wzięła do niewoli 900 Rosjan.

### Program nowego rządu austriackiego

Wiedeń. (BK.) Dzisiejszy Dziennik urzędowy ogłasza pismo cesarskie uwalniające gabinet Koerbera i zatwierdzające nowy gabinet hr. Clam-Martinića.

Komunikat urzędowy określa program nowego rządu. Obejmuje on ster rządu z uczuciem wielkiej odpowiedzialności, jaka na nim ciąży. Przywrócenie w zupełności stosunków konstytucyjnych, wytworzenie potrzebnych warunków, któreby torowały drogę do parlamentu, stanowić będzie wysoki cel rządu.

Pośród najbliższych zadań rządu znajduje się zawarcie układu między oboma państwami monarchji w sprawie stosunków gospodarczych oraz nawiązanie ściślejszych stosunków gospodarczych z państwem niemieckim. Te pozostające w związku sprawy oraz układy handlowe, jakie mają być zawarte z innymi państwami, przedstawione będą w swoim czasie parlamentowi do zatwierdzenia.

Konsolidacje polityczna i gospodarcza, Austrii, zjednoczenie sił wszystkich zamieszkujących Austrię narodów, zawiązanie wielkich zadań społecznych, które skutkiem wojny zostały istotnie pomnożone i uzyskały na znaczeniu, zorganizowanie wychowania narodowego w kierunku ogólnego kształcenia umoralnienia dorastającej młodzieży, wytworzone przez wojnę potrzeba nowego uporsądkowania gospodarki państwowej zagojenie ran i odbudowa tego, co uległo niszczeniu i całe mnóstwo innych narzucających się zadań, wymagają od rządu i parlamentu największych wysiłków w przyszłości.

Nie można również zapominać o powojennej opiece nad inwalidami i sierotami. Pismo odręczne śp. Cesarza z dn. 4 listopada o przyszłym stanowisku Galicji w związku państwowym służyć będzie rządowi jako wytyczna w jego działalności. Rząd bezwzględnie przystąpi do tych zadań, korzystając z przeprowadzonych już prac przygotowawczych, w przekonaniu, że poprze go w pracy duch publiczny i parlament.

### [Powrót Gerarda z Danji.

Berlin. (BK.) Amerykański poseł Gerard powrócił tu wczoraj z Danji.

### Echa katastrofy łodzi podwodnej „Deutschland“.

Kolonja. (BK.) „Kölnische Ztg.“ donosi z Waszyngtonu dnia 19 bm. Komisja śledcza, która miała zbadać winę wypadku przy wyjeździe „Deutschland“ z portu New London, ogłosiła teraz sprawozdanie, w którym stwierdza, że kapitan Koenig ostrożnie i należycie sterował łodzią i że Koenig przy zderzeniu z holowcem wszystko czynił, aby odwrócić nieszczęście i uratować załogę holowca. Przyczyną nieszczęścia był fałszywy sygnał flagami, dany przez kapitana holowca.

## Ogłoszenia.

### WAŻNE dla mających krewnych w Ameryce!

Kto pragnie porozumieć się z krewnymi w Ameryce w celu otrzymania od nich pieniędzy, osiągnąć może skutek łatwo i bez kosztów. Należy list, napisany po polsku, zawierający jedynie wiadomości rodzinne, prośbę o przysłanie pieniędzy, oraz szczegóły: 1) Imię, nazwisko i adres krewnego w Ameryce. 2) Własne imię, adres, imiona dzieci lub rodzeństwa. Włożyć do koperty zaadresowanej do krewnego i wysłać to razem w drugiej kopercii zaadresowanej do: Henry C. Zaro pr. adr. Zentralsparkasse Wien, Wipplinger strasse 8. 05—8

### ZGUBIONO

torbę damską czarną skórzaną z monogramem J. C., wewnątrz medaljon złoty i inne drobiazgi. Znalazca zechce odnieść na ul. Warszawską № 12 mieszkania 2. Odpowiednie zastrzeżenia poczyniono. 515—1

**Walerja S. z Radomia** zawiadamia Bolesława Osiańskiego w Charkowie Gimnazjstnie Nabereże 16 c 16, że wszyscy zdrowi, lecz w marnych warunkach. Na wysłane listy nie mają odpowiedzi proszą o wiadomość tą samą drogą. 514—1

**Warszawska fabryka kajetów**  
oraz Składy Papieru  
**LEON EBER** Warszawa  
Przechodnia 3. 507—3